

Sygn. akt I ACa 858/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek (spr.)

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

SO Grzegorz Tyliński

Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Szyszka

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S., M. B., L. M., Z. M., H. M., B. P., M. P. i K. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 lutego 2015 r., sygn. akt II C 347/12

1. oddała apelację;

2. zasądza od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz J. S., M. B., L. M., Z. M., H. M., B. P., M. P. i K. P. kwoty po 1 200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Grzegorz Tyliński Roman Dziczek Beata Kozłowska

Sygn. akt I ACa 858/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 kwietnia 2012 r. powodowie – J. S., M. B., L. M., Z. M., H. M., B. P., M. P. i K. P. wnieśli o zasądzenie na rzecz:

1. J. S. kwoty 392 666,66 zł,
2. B. P. kwoty 130 888,88 zł,
3. K. P. kwoty 130 888,88 zł,
4. M. P. kwoty 130 888,88 zł,
5. M. B. kwoty 114 527,77 zł,

6. H. M. kwoty 114 527,77 zł,

7. Z. M. kwoty 114 527,77 zł,

8. L. M. kwoty 49 083,33 zł,

z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Jako podstawę żądania pełnomocnik powodów wskazał art. 417⁽¹⁾ § 2 k.c. podnosząc, że źródło szkody stanowi decyzja Wojewody (...) (...) z dnia 7 maja 2004 r. o stwierdzeniu nabycia z mocy prawa użytkowania wieczystego nieruchomości z dniem 5 grudnia 1990 r. przez Przedsiębiorstwo Państwowe (...) z siedzibą w W., co do której decyzją Ministra Infrastruktury z dnia 6 marca 2010 r. stwierdzono wydanie jej z naruszeniem prawa. Szkada według powodów, odpowiada wartości nieruchomości stanowiącej część działki nr (...) z obrębem (...) o powierzchni 2356 m⁽²⁾, według stanu na dzień wydania ww. decyzji i według cen aktualnych.

Zdaniem powodów, pomiędzy decyzją Wojewody (...) z dnia 7 maja 2004 r. we wskazanym zakresie, a szkodą, zachodzi związek przyczynowy; poza uwłaszczeniem państwowej osoby prawnej, nie było innych przeszkód aby nieruchomość, za którą powodowie dochodzą odszkodowania, została zwrócona spadkobiercom P. P. (1), jako niewykorzystana na cel wywłaszczenia.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Wojewoda (...), zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł brak legitymacji czynnej, wskazując, że strona powodowa nie wykazała, iż nieruchomość stanowiąca własność jej poprzednika prawnego, wskazana w Akcie Własności ziemi z dnia 18 kwietnia 1974 r. jest tożsama z nieruchomością, za którą domaga się odszkodowania. Ponadto zarzucił, że strona powodowa nie była stroną decyzji, którą wskazuje jako zdarzenie szkodzące. Brak jest więc podstaw do twierdzenia, że decyzja ta mogła stanowić źródło szkody wobec podmiotu, niebędącego adresatem tej decyzji. Pozwany podniósł, że powodowie nie udowodnili szkody i jej wysokości oraz związku przyczynowego między szkodą, a orzeczeniem, którego nieważność została stwierdzona. Zdaniem pozwanego, nie zachodzi także związek przyczynowy pomiędzy wskazanym jako źródło szkody orzeczeniem o uwłaszczeniu, a szkodą. Niezależnie od zakwalifikowania prawnego wady decyzji uwłaszczeniowej podniósł, że nie miała ona wpływu na sytuację prawną powodów i ich poprzedników prawnych.

W ocenie pozwanego wadliwa decyzja uwłaszczeniowa z 2004 r. nie miała wpływu na stan prawny nieruchomości, gdyż w istocie utrzymywała jedynie ustalenia decyzji nr (...) Wojewody (...), stwierdzającej nabycie z mocy prawa z dniem 5 grudnia 1990 r. przez przedsiębiorstwo państwowe (...) prawa użytkowania wieczystego gruntu położonego w W. przy ul. (...) nieruchomości o pow. 28 669 m² oznaczonego jako działki (...) w obrębach (...)

Pozwany podniósł również, że o ile powodowie powołują się na wnioski o zwrot nieruchomości, to prowadzenie postępowania o zwrot nieruchomości w trybie art. 69 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości byłoby możliwe wówczas, gdyby wniosek o zwrot nieruchomości pochodził od wszystkich uprawnionych, tzn. od wszystkich współwłaścicieli bądź ich następców prawnych. Tymczasem wniosek złożony przez E. P. w czerwcu 1991 r., jako że nie obejmował pozostałych spadkobierców byłego właściciela, nie spełniał powyższego kryterium. Nieskuteczne więc byłoby zakwestionowanie decyzji uwłaszczeniowej Wojewody (...) z 1993 r. ze względu na pominięcie (jako nie pochodzącego od wszystkich uprawnionych) wniosku o zwrot części nieruchomości, nadto kierowanego do zupełnie innego podmiotu (Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami D. M.). W dniu spełnienia przesłanki uwłaszczenia, to jest w dniu 5 grudnia 1990 r. brak było podstaw do uznania, że naruszone zostały prawa osób trzecich.

Pozwany podniósł, że decyzja wywłaszczająca nieruchomość ustalała także odszkodowanie za tę nieruchomość. W ocenie pozwanego, skoro za odjęcie prawa własności przedmiotowej nieruchomości (jej części) przyznane zostało

odszkodowanie poprzednikom prawnym strony powodowej, to nie można twierdzić, że w ich majątku powstała szkoda, odpowiadająca wartości niezwróconej części nieruchomości.

Wobec tożsamości rozstrzygnięć decyzji uwłaszczeniowej z 1993 r. oraz z 2004 r., jak też skutków, jakie z mocy prawa wywoływały regulacje art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, pozwany podniósł zarzut przedawnienia, gdyż żądanie odszkodowawcze zostało zgłoszone po upływie 10 lat od zaistnienia skutku w postaci uwłaszczenia powstałego z mocy prawa z dniem 5 grudnia 1990 r.

W kwestii żądania zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, pozwany podniósł, że z uwagi na odszkodowawczy charakter roszczenia i ustalenie wysokości odszkodowania według cen z daty orzekania, odsetki od ewentualnie zasądzonej kwoty powinny być orzeczone dopiero od daty wydania wyroku.

Na rozprawie w dniu 18 lutego 2014 r. pełnomocnik powodów wskazał, że zdarzeniem szkodzącym jest decyzja Wojewody z 2004 r. Z ostrożności procesowej jako decyzję szkodzącą wskazał decyzję Wojewody (...) z 2010 r. o odmowie zwrotu.

W piśmie z dnia 4 marca 2014 r. pełnomocnik powodów wskazał, że również zaniechanie funkcjonariuszy państwowych w powiadomieniu uprawnionych, że nieruchomość stała się zbędna na cel wywłaszczenia, celem umożliwienia im złożenia wniosku o zwrot nieruchomości, miało charakter bezprawny i może być rozpatrywane jako źródło szkody. Jako podstawę prawną żądania pełnomocnik powodów wskazał art. 160 kpa.

Na wypadek uznania przez Sąd, że w łańcuchu normalnych następstw samo bezprawne zaniechanie funkcjonariuszy publicznych w zaoferowaniu uprawnionym zwrotu nieruchomości przed 5 grudnia 1990 r. (bądź też zaniechanie w niezwłocznym rozpoznaniu złożonego w 1991 r. wniosku o zwrot nieruchomości) może być uznane za samoistne źródło szkody, pełnomocnik powodów wskazał, że uzasadniałoby to odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego na podstawie art. 417 § 1 kodeksu cywilnego w brzmieniu sprzed dnia 1 września 2004 r. i z pominięciem wykładni tego przepisu ustalonej po wejściu w życie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP z 1997 r.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy:

I. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powodów:

- 1) J. S. kwotę 367 133,34 zł,
- 2) M. B. kwotę 107 080,55 zł,
- 3) L. M. kwotę 45 891,67 zł,
- 4) Z. M. kwotę 107 080,55 zł,
- 5) H. M. kwotę 107 080,55 zł,
- 6) B. P. kwotę 122 377,78 zł,
- 7) M. P. kwotę 122 377,78 zł,
- 8) K. P. kwotę 122 377,78 zł,

z ustawowymi odsetkami od każdej z kwot od dnia 19 lutego 2015 r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustalił, że pozwany ponosi koszty procesu w 93 %, a powodowie w 7 % (w tym J. S. w 1/3, M. B., H. M. i Z. M. po 7/72, B. P., M. P. i K. P. po 1/9 i L. M. w 3/72), pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Aktem Własności Ziemi Nr (...) z dnia 18 kwietnia 1974 r. Komisja ds. uwłaszczenia stwierdziła, iż P. P. (1) stał się z mocy prawa właścicielem działki nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 1,5087 ha oraz działki nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 1,3135 ha, położonych w (...) na os. (...) w dzielnicy M..

Decyzją Naczelnika Wydziału Terenów (...) Dzielnicowego W. – W. z dnia 28 lutego 1976 r. znak (...)/ (...) część nieruchomości P. P. (1) została wywłaszczona na rzecz Skarbu Państwa z przeznaczeniem dla Przedsiębiorstwa (...), oraz pod budowę wytwórni mas bitumicznych.

Pismem z dnia 3 czerwca 1991 r., jeden ze spadkobierców P. E. P. wystąpił o zwrot niezagospodarowanej części wywłaszczonej nieruchomości. Wniosek ten nie został rozpatrzony, więc E. P., G. P. oraz J. M. (1) złożyli w dniu 5 grudnia 1997 r. ponowny wniosek.

Decyzją z dnia 3 sierpnia 1992 r. Wojewoda (...) przekazał nieodpłatnie na własność grunty o pow. 20750 m² stanowiące działkę nr (...) z obrębu (...) i działkę nr (...) na rzecz D. Gminy M..

Decyzją nr (...) z dnia 30 grudnia 1993 r. Wojewoda (...) stwierdził nabycie z mocy prawa z dniem 5 grudnia 1990 r. przez przedsiębiorstwo państwowe (...) w W. prawa użytkowania wieczystego gruntu niezabudowanego, stanowiącego własność Skarbu Państwa, położonego w W. przy ul. (...) (dawniej (...)) o pow. 28669 m⁽²⁾, oznaczonego jako działki nr (...) w obrębach(...)

Na wniosek następcy prawnego tego przedsiębiorstwa – (...) SA w W., które wystąpiły o zmianę decyzji z 1993 r., decyzją nr (...) z dnia 7 maja 2004 r. sygn. (...) (...)Wojewoda (...) uchylił decyzję nr (...) z dnia 30 grudnia 1993 r. i stwierdził nabycie z mocy prawa z dniem 5 grudnia 1990 r. przez Przedsiębiorstwo Państwowe (...) z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest podmiot (...) S.A. z siedzibą w W. prawa użytkowania wieczystego nieruchomości – działek ewidencyjnych (...) z obrębu (...) z obrębu (...) na okres do dnia 5 grudnia 2089 r.

Działki ewidencyjne (...) z obrębu (...) z obrębu (...) wskazane w decyzji nr (...) z dnia 7 maja 2004 r. są tożsame z działkami (...) z obrębów (...) – wskazanymi w decyzji nr (...) z dnia 30 grudnia 1993 r. Zmiana numeracji działek nastąpiła w wyniku odnowienia ewidencji gruntów (...). W.. Z podziału działki (...) powstała aktualnie istniejąca działka (...).

Dawna działka nr (...) z obrębu (...) powstała w wyniku podziału dawnej działki nr (...) z obrębu (...). Dawna działka nr (...) z obrębu (...) powstała w wyniku scalenia dawnych działek ewidencyjnych nr (...) z obrębu (...).

Dawne działki nr (...) z obrębu (...) powstały z podziału dawnej działki nr (...) z obrębu (...). Dawna działka nr (...) z obrębu (...) powstała w wyniku scalenia m.in. części dawnej działki nr (...) z obrębu (...).

Nieruchomość, stanowiąca część dawnej działki nr (...), która nie została zwrócona powodom, ma powierzchnię 2313 m². Ta nieruchomość stanowi obecnie część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...).

Części nieruchomości, co do których Wojewoda wydał decyzje o nabyciu z mocy prawa, dotyczył wniosek spadkobierców P. P. (1) o zwrot wywłaszczonej nieruchomości z uwagi na jej niewykorzystanie na cel wywłaszczenia.

Części wywłaszczonej nieruchomości zostały spadkobiercom zwrócone odrębnymi decyzjami – poza częścią dawnej działki nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 2313 m², stanowiącej obecnie część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...). Zwrotowi podlegała działka nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 4154 m², stanowiąca część dawnej działki nr (...) z obrębu (...). W związku ze zwrotem nieruchomości, powodowie zobowiązani byli do zwrotu zwaloryzowanego

odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość. Na rzecz powodów zwrócono także działkę nr (...) o powierzchni 4347 m².

W dniu 7 lutego 2006 r. aktem notarialnym Rep. A nr (...) spółka (...) S.A. w W. sprzedała prawo użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) z obrębu (...) na rzecz (...) (Polska) spółki z o.o. w W..

(...) spółka z o.o. w W. aktem notarialnym z dnia 5 grudnia 2006 r. zbyła prawo użytkowania wieczystego działki nr (...) (po podziale odpowiadającej działkom (...)) na rzecz (...) spółki z o.o. W., która pozostaje użytkownikiem wieczystym tej nieruchomości.

Wnioskiem z dnia 18 lutego 2009 r. spadkobiercy P. P. (1) J. S., M. B. oraz A. P. wystąpili o stwierdzenie nieważności decyzji Wojewody (...) nr(...) z dnia 30 grudnia 1993 r. oraz Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 maja 2004 r.

Decyzją z dnia 26 marca 2010 r. Minister Infrastruktury stwierdził, że decyzja Wojewody (...) nr(...)z dnia 7 maja 2004 została wydana z naruszeniem prawa w zakresie odnoszącym się do części dawnej działki nr (...) z obrębu (...), położonej w granicach działek nr (...), aktualnie odpowiadającej częściom działek nr (...), przy czym nie jest możliwe stwierdzenie nieważności decyzji w tej części, z uwagi na wystąpienie nieodwracalnego skutku prawnego. Organ administracyjny wskazał, że wniosek o zwrot nieruchomości wywłaszczonej decyzją z dnia 28 lutego 1976r. został złożony jeszcze przed wydaniem decyzji uwłaszczeniowej Wojewody (...) Nr(...) z dnia 30 grudnia 1993r. i wniosek ten dotychczas nie został rozpoznany. Oznacza to, że w dniu wydania decyzji uwłaszczeniowej z dnia 30 grudnia 1993 r. oraz w dniu wydania decyzji uwłaszczeniowej z dnia 7 maja 2004 r., były zgłoszone roszczenia osób trzecich i trwało postępowanie o zwrot nieruchomości. Organ wojewódzki przed wydaniem decyzji z dnia 7 maja 2004r. miał obowiązek zbadania, czy w odniesieniu do nieruchomości, będącej przedmiotem uwłaszczenia, istnieją roszczenia osób trzecich, stanowiące negatywną przesłankę do uwłaszczenia. Wyjaśnienie tej kwestii zostało całkowicie pominięte przez organ wojewódzki. Postępowanie z wniosku o zwrot wywłaszczonej nieruchomości miało pierwszeństwo przed postępowaniem uwłaszczeniowym. Wobec tego, decyzja uwłaszczeniowa Nr (...) z dnia 7 maja 2004 r., w zakresie działki nr (...) z obrębu (...) w części odnoszącej się do dawnej działki nr (...), aktualnie odpowiadającej częściom działek nr (...), rażąco narusza prawo, tj. rażąco narusza art 200 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Z uwagi na zaistnienie nieodwracalnych skutków prawnych wskutek oddania nieruchomości w użytkowanie wieczyste, organ uznał, że nie można stwierdzić nieważności decyzji.

Decyzją z dnia 26 maja 2010 r. Minister Infrastruktury umorzył postępowanie o stwierdzenie nieważności decyzji Wojewody (...) nr (...) z dnia 30 grudnia 1993 r. wskazując, iż w świetle przepisów procedury administracyjnej nie ma podstaw do wydania rozstrzygnięcia co do zgodności z prawem tej decyzji, skoro została ona uprzednio uchylona decyzją Wojewody (...) nr (...)z dnia 7 maja 2004 r.

Starosta (...) decyzją z dnia 28 października 2010 r. odmówił spadkobiercom P. P. (1) zwrotu nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), stanowiącej część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...) o powierzchni 2356 m², uregulowanej w księdze wieczystej KW nr (...), stanowiącej część dawnej działki nr (...) z dawnego obrębu (...). Podstawą takiego rozstrzygnięcia był fakt, że część wywłaszczonej nieruchomości, stanowiącej część działki nr (...) w obrębie (...) o powierzchni 2356 m², oddana została w użytkowanie wieczyste, które następnie sprzedano kolejnemu podmiotowi.

Spadek po P. P. (1), zmarłym w dniu 2 kwietnia 1985 r., nabyli J. P., G. P., J. M. (1) oraz E. P. po 1/4 każdy z nich.

Spadek po J. P., zmarłym w dniu 25 lutego 1991 r. nabyli G. P., J. M. (1) oraz E. P. po 1/3 każdy z nich.

Spadek po G. P., zmarłej w dniu 19 listopada 2000 r. nabyła J. S. w całości.

Spadek po J. M. (1), zmarłej w dniu 11 grudnia 2007 r. nabyli M. B., H. M., J. M. (2) oraz Z. M. po 1/4 każde z nich.

Spadek po J. M. (2), zmarłym w dniu 6 czerwca 2010 r., nabyli L. M. w 3/6, M. B. w 1/6, H. M. w 1/6 i Z. M. w 1/6.

Spadek po E. P., zmarłym w dniu 25 kwietnia 2008 r. nabył A. P. w całości.

Spadek po A. P., zmarłym w dniu 1 lutego 2010 r., nabyli B. P., K. P. oraz M. P. po 1/3 każde z nich.

Wartość nieruchomości o pow. 2313 m² według stanu na dzień 07 maja 2004 r. i cen aktualnych wynosi 1.117.200,00 zł. Zwaloryzowana wartość odszkodowania za część działki (...) o pow. 2313 m² wynosi 15.800,00 zł. Różnica między tymi kwotami to 1.101.400,00 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo podlegało uwzględnieniu niemal w całości. Wskazał, że powodowie dochodzili w procesie odszkodowania jako źródło szkody (zdarzenie szkodzące) upatrując decyzję Wojewody (...) z dnia 7 maja 2004 r. nr (...) a podstawą prawną roszczenia zgłoszonego przez powodów był art. 160 k.p.a. w takim rozumieniu, jaki został wyinterpretowany w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. (sygn. akt III CZP 112/10); wadliwa decyzja administracyjna została bowiem wydana przed dniem 1 września 2004 r., a decyzja nadzorcza Ministra Infrastruktury, stwierdzająca wydanie decyzji z dnia 1 września 2004 r. z naruszeniem prawa, w dniu 26 maja 2010 r.

Sąd Okręgowy uznał, że uzasadnione jest łączenie szkody z decyzją z 2004 r. i nie miała przy tym znaczenia okoliczność, że decyzja Wojewody (...) z dnia 7 maja 2004 r. nr (...) uchylała decyzję Wojewody (...) z dnia 30 grudnia 1993 r. (...), którą pierwotnie przedsiębiorstwo państwowe (...) nabyło prawo użytkowania wieczystego.

Jako nietrafne Sąd Okręgowy ocenił twierdzenia pozwanego, że wniosek E. P. o zwrot nieruchomości złożony w czerwcu 1991 r. był nieskuteczny jako niepochozący od wszystkich spadkobierców. Złożenia tego wniosku spowodowało wszczęcie postępowania administracyjnego, którego stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek i organ administracji publicznej jest obowiązany ustalić, czy w postępowaniu powinny uczestniczyć inne osoby będące stronami postępowania i zawiadomić je o wszczęciu postępowania na żądanie strony. Skuteczności powyższego wniosku nie można także odmówić w ocenie Sądu Okręgowego z tego jedynie względu, że został on skierowany do innego, niż właściwy do rozpoznania tego wniosku, organu administracji.

Wobec stwierdzenia, że wspomniany wyżej wniosek został złożony skutecznie, Sąd Okręgowy wskazał, że doszło do naruszenia art. 200 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania przez Wojewodę (...) decyzji nr (...) z dnia 7 maja 2004 r. oraz art. 2 ust. 1 zdanie drugie ustawy z 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, obowiązującej w dacie wydania przez Wojewodę (...) decyzji nr (...) z dnia 30 grudnia 1993 r., w których to przepisach zawarto klauzulę zakazującą stwierdzenia nabycia przez państwową osobę prawną lub jej następcę prawnego nabycia prawa własności lub użytkowania wieczystego gruntu, w sytuacji gdy do tego gruntu spadkobiercy byłego właściciela, którego nieruchomość została wywłaszczona, zgłosili roszczenia, a wydanie wskazanych wyżej decyzji odbyło się właśnie pomimo braku rozpoznania wniosku o zwrot przedmiotowej nieruchomości.

Sąd Okręgowy wskazał, że wywłaszczona nieruchomość, która w dniu 5 grudnia 1990 r. pozostawała w zarządzie państwowej osoby prawnej, nie może z mocy samego prawa stać się przedmiotem prawa użytkowania wieczystego, jeżeli przed tą datą istniały przesłanki zwrotu nieruchomości. Złożenie przez byłego właściciela wniosku o zwrot wywłaszczonej nieruchomości powinno skutkować przeprowadzeniem postępowania o zwrot, przed postępowaniem uwłaszczeniowym, albowiem w przypadku istnienia przesłanek zwrotu, nie może dojść do uwłaszczenia. Wniesienie podania o zwrot nieruchomości przed wszczęciem postępowania uwłaszczeniowego lub w jego trakcie powinno skutkować niewszczyaniem lub zawieszeniem tego ostatniego, do czasu zakończenia postępowania o zwrot.

Sąd Okręgowy podkreślił, że istotna dla rozpoznania wniosku o zwrot wywłaszczonej nieruchomości była okoliczność, czy w dacie 5 grudnia 1990 r. zostały spełnione przesłanki zwrotu, tj. czy nieruchomość nie została wykorzystana na cel wywłaszczenia; zatem złożenie po dniu 5 grudnia 1990 r. wniosku na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy z 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości o zwrot nieruchomości, o której mowa w art. 2 ust. 1-3 ustawy z 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości nie stanowiło

przeszkody w dochodzeniu tego roszczenia, jeżeli w dniu 5 grudnia 1990 r. były spełnione przesłanki zwrotu. Wobec tego wszczęcie postępowania o zwrot wywłaszczonej nieruchomości po 5 grudnia 1990 r. nie uniemożliwia realizacji przez poprzedniego właściciela lub jego następców prawnych materialnoprawnego roszczenia o zwrot wywłaszczonej nieruchomości.

Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie wykazali związek przyczynowy między wadliwą decyzją, co do której stwierdzono wydanie jej z naruszeniem prawa, a szkodą. W sytuacji bowiem, gdy nieruchomość nie została wykorzystana na cel wywłaszczenia, w następstwie rozpoznania wniosku spadkobierców P. P. (1) o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, wniosek ten zostałby uwzględniony. Zatem w hipotetycznym, normalnym przebiegu zdarzeń, możliwy byłby zwrot nieruchomości na rzecz spadkobierców P. P. (1), gdyby nie ustanowienie użytkownika wieczystego nieruchomości na rzecz przedsiębiorstwa państwowego (...) (a następnie zbycie nieruchomości na rzecz kolejnego podmiotu). Szkoła powodów, jak wskazuje dalej Sąd Okręgowy, wynika z tego, że mimo pozostawiania w toku postępowania o zwrot nieruchomości, Wojewoda nie powstrzymał się od wydania decyzji uwłaszczeniowej i nie zawiesił postępowania uwłaszczeniowego do czasu zakończenia postępowania o zwrot oraz wydał decyzję uwłaszczeniową.

Sąd Okręgowy wskazał, że argumenty pozwanego dotyczące w ogóle możliwości rozpoznania przedmiotowego wniosku o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie mogły skutkować oddaleniem powództwa, ponieważ Sąd związany jest decyzją administracyjną – tzw. decyzją nadzorczą, wydaną przez Ministra Infrastruktury z 2010 r., w której organ ten stwierdził, że naruszeniem prawa po stronie Wojewody (...), wydającego decyzję uwłaszczeniową w roku 2004 było nieuwzględnienie praw osób trzecich (następców prawnych P. P. (1)), w sytuacji wszczętego przez te osoby postępowania o zwrot wywłaszczonej nieruchomości. Sąd Okręgowy przyjął, że badanie przez sąd cywilny istnienia związku przyczynowego między wadliwą decyzją a szkodą, nie może sięgać tak daleko, by sąd mógł przewidywać wynik postępowania administracyjnego; w tym wypadku - wyniku postępowania o zwrot nieruchomości zbędnej na cel wywłaszczenia. Sąd ten podzielił stanowisko wyrażone w powoływanym przez pozwanego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., że stwierdzenie przez uprawniony organ administracyjny niezgodności decyzji administracyjnej z prawem wiąże sąd w zakresie wypełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 kpa, ale nie przesądza jeszcze o istnieniu pozostałych przesłanek tej odpowiedzialności wynikających z k.c., w tym także o wystąpieniu normalnego związku przyczynowego.

Sąd Okręgowy podkreślił jednakże, że nawet przyjmując założenie, że należałoby w niniejszym postępowaniu badać wynik postępowania administracyjnego o zwrot wywłaszczonej nieruchomości i antycypując wynik tego postępowania, stwierdzić, że powodowie nie otrzymaliby zwrotu nieruchomości; niemniej okoliczność taka nie mogłaby skutkować oddaleniem powództwa. Uwzględnić bowiem należało naruszenie przepisów przez organ administracyjny polegające na wieloletnim pozostawieniu bez rozpoznania wniosku powodów o zwrot nieruchomości.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że nie sposób przyjąć hipotetycznego przebiegu postępowania administracyjnego o zwrot nieruchomości, zakończonych odmowną decyzją w zakresie nieruchomości objętej pozwem, w sytuacji, gdy ten sam wniosek skutkował zwrotem na rzecz powodów nieruchomości w innych jej fragmentach.

Sąd Okręgowy za nieuzasadniony uznał pogląd pozwanego, że przeciwko uwzględnieniu powództwa przemawiać miał argument, że spełnione zostały przesłanki art. 229 u.g.n. Wskazał, że nawet przyjęcie, iż powodom nie przysługuje roszczenie o zwrot nieruchomości (rozumiany jako zwrot w naturze), nie wyłączało to żądania odszkodowania, a ponadto, co podkreślił Sąd Okręgowy, pozwany nie wykazał, że warunek przewidziany w powołanym przepisie, tj. że prawo użytkownika wieczystego nieruchomości zostało wpisane na rzecz przedsiębiorstwa państwowego (...), czy też jego następcy prawnego do księgi wieczystej przed datą wejścia w życie ustawy o gospodarce nieruchomościami, został w niniejszej sprawie spełniony.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił ponadto zarzutu pozwanego, że powodowie nie byli stroną decyzji, którą wskazywali jako zdarzenie szkodzące, a zatem brak jest podstaw do twierdzenia, że decyzja ta mogła stanowić źródło szkody wobec podmiotu, niebędącego adresatem tej decyzji wskazując, że osoby niebiorące udziału w postępowaniu zakończonym wydaniem decyzji z naruszeniem prawa określonym w art. 156 § 1 k.p.a. są również uprawnione do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 160 § 1 k.p.a., ponieważ pojęcie „strona” użyte w art. 160 § 1 k.p.a. należy oceniać przez pryzmat posiadania interesu prawnego do uczestnictwa w postępowaniu zakończonym wydaniem ostatecznej decyzji administracyjnej będącej przedmiotem postępowania nadzorczego.

Za chybiony Sąd Okręgowy uznał również zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że przyjęcie za podstawę żądania przepisu art. 160 k.p.a., tj. uznanie, że powodom przysługuje odszkodowanie za wydanie wadliwej decyzji administracyjnej, oznacza, że przedawnienie takiego roszczenia regulowane jest przepisem art. 160 § 6 k.p.a.; wniesienie zatem pozwu w niniejszej sprawie w dniu 24 kwietnia 2012 r. mieści się w trzyletnim okresie przedawnienia w sytuacji, gdy decyzja Ministra Infrastruktury stwierdzająca wydanie przez Wojewodę (...) z naruszeniem prawa decyzji z 2004 r., została wydana w dniu 26 marca 2010 r.

Wysokość odszkodowania należnego powodom Sąd Okręgowy ustalił na podstawie opinii biegłego, którą uznał za rzetelną i dającą odpowiedź na zadane pytanie, a zastrzeżenia strony pozwanej do opinii nie zmieniają tej oceny, w której wartość nieruchomości została na kwotę 1.117.200,00 zł, a po odjęciu zwaloryzowanej kwoty odszkodowania (15.800,00 zł) - 1.101.400,00 zł oraz uwzględniając udziały wynikające z dziedziczenia przez powodów po P. P. (1).

Wobec uznania za podstawę żądania odszkodowania przez powodów wydania decyzji z naruszeniem prawa, Sąd Okręgowy za zbędne uznał dokonanie oceny wskazywanej alternatywnie podstawa żądania w postaci bezprawnego zaniechania funkcjonariuszy państwowych.

Od zasądzonej kwoty Sąd zasądził również odsetki ustawowe na podstawie art. 481 § 1 k.c. oraz art. 363 k.c., wskazując, że ustalenie wysokości odszkodowania na podstawie cen z daty wyroku przemawia za zasądzeniem odsetek od tej daty, ponieważ ostatecznie w tym dniu kształtuje się wysokość odszkodowania.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana, która zaskarżyła to orzeczenie w części, w jakiej uwzględniono powództwo. Pozwany zarzucił temu orzeczeniu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 217 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 227 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w zw. z art. 5 tej ustawy oraz art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a., art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw, art. 442 § 1 k.c. w zw. z art. 417 k.c. oraz art. 442¹ § 1 k.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych nie naruszając przy tym przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c.; skarżący nie zdołał skutecznie wykazać, że ocena materiału dowodowego została przez Sąd Okręgowy dokonana w sposób sprzeczny z dyrektywami wynikającymi z powołanych przepisów; nie była dowolna, a swobodna, a ponadto, wbrew zarzutowi apelacji, z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynikały czytelne motywy i racje w zakresie ustalenia momentu określenia stanu wartości przedmiotowej nieruchomości; była

to data odpowiadająca dacie decyzji szkodzącej, której wadliwość została potwierdzona decyzją nadzorcą z 2010 r. Stąd zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. był oczywiście nieusprawiedliwiony.

Nieuzasadnione były również dalsze zarzuty przepisów postępowania w zakresie oceny opinii określającej wartość przedmiotowej nieruchomości oraz pominięcia wniosku pozwanego dotyczącego przyjęcia odmiennej podstawy waloryzacji odszkodowania; zostaną one jednakże omówione w dalszej części uzasadnienia.

Na gruncie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji dokonał również jego trafnej subsumpcji, przede wszystkim w zakresie ustalenia zdarzenia szkodzącego, jak i ustaleń dotyczących pozostałych przesłanek warunkujących odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa na podstawie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., sygn. akt III CZP 112/10, OSNC 2011/7-8/75).

We wskazanym wyżej reżimie odpowiedzialności unormowano również kwestie przedawnienia przewidzianych w nim roszczeń odszkodowawczych (art. 160 § 6 k.p.a.), które przedawniają się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

Regulacja ta ma charakter przepisu szczególnego, zatem podnoszenie przez pozwanego zarzutu przedawnienia opartego o alternatywne konstrukcje tworzone z powoływaniem się na niezastosowanie ogólnych przepisów dotyczących terminów przedawnienia (art. 442 § 1 k.c.) lub wskazywaniu na upływ terminu przedawnienia, który rozpoczął swój bieg z dniem 5 grudnia 1995 r. (co znamienne w tym zakresie pozwany jedynie dopuszcza możliwości tak liczonego okresu przedawnienia, nie wypowiada się w tej kwestii jednoznacznie), kiedy to zdaniem skarżącego strona powodowa utraciła prawo do żądania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, nie znajduje uzasadnionych podstaw prawnych.

Dlatego też Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że wniesienie pozwu w dniu 24 kwietnia 2012 r. nastąpiło przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia, ponieważ decyzja o której mowa w art. 160 § 6 k.p.a. została w niniejszej sprawie wydana w dniu 26 marca 2010 r.

Niewątpliwie zdarzeniem szkodzącym w sprawie niniejszej była decyzja Wojewody (...) z dnia 7 maja 2004 r., której wydanie z naruszeniem prawa zostało stwierdzone decyzją Ministra Infrastruktury z dnia 26 marca 2010 r. z powodu zaniechania uprzedniego rozstrzygnięcia w zakresie istnienia roszczeń osób trzecich do przedmiotowej nieruchomości (rozpoznanie stosownego wniosku złożonego przez osoby uprawnione), co stanowiło naruszenie przepisu art. 200 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, ponieważ nabycie własności oraz prawa użytkownika wieczystego, o którym mowa w ust. 1 i 2 powołanego przepisu, nie może naruszać praw osób trzecich; nota bene podobne sformułowanie zostało zawarte również w samej ustawie uwłaszczeniowej, tj. w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości. Ponadto w przedmiotowej decyzji wskazano, że nie było możliwe stwierdzenie nieważności decyzji z maja 2004 r. ze względu na rozporządzenie w marcu 2006 r. przedmiotową nieruchomością przez dotychczasowego użytkownika wieczystego, którego prawo tą decyzją zostało stwierdzone.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd pierwszej instancji nie antycypował treści decyzji z dnia 7 maja 2004 r. przy założeniu, że u jej podstaw legną również rozważania dotyczące roszczeń osób trzecich w postaci wniosku powodów o zwrot nieruchomości. Sąd ten, przedstawiając odmienne poglądy judykatury dotyczące zakresu kognicji sądu cywilnego do badania istnienia związku przyczynowego między wadliwą decyzją a szkodą obejmującą również przewidywanie wyniku postępowania administracyjnego, przyjął jej ograniczony zakres, dzieląc pogląd, że stwierdzenie przez uprawniony organ administracyjny niezgodności decyzji administracyjnej z prawem wiąże sąd w zakresie wypełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 k.p.a.

Niezależnie od wspomnianych wyżej rozbieżności, szerzej omówionych w uzasadnieniu zaskarżanego orzeczenia, wyeksponować należy, co dostatecznie nie zostało uczynione przez Sąd pierwszej instancji, że decyzję z dnia 26 marca

2010 r., (którą oparto na ustaleniu, że decyzja z dnia 7 maja 2004 r. została wadliwie wydana pomimo nierozpoznania wniosku powodów o zwrot przedmiotowej nieruchomości), uzupełnia niejako treść decyzji Starosty (...) z dnia 28 października 2010 r., w której, odmawiając zwrotu nieruchomości spadkobiercom poprzedniego właściciela, P. P. (1), dokonano dalej idących ustaleń niż w decyzji z marca 2010 r. w kwestii, czy na dzień 5 grudnia 1995 r. przedmiotowa nieruchomość była zbędna na cel wynikający z decyzji o wywłaszczeniu i w tym zakresie uzyskano odpowiedź twierdzącą; uprawnia to do przyjęcia, już wprost w oparciu o ustalenia organów administracyjnych, właściwych w sprawie zwrotu nieruchomości zbędnych (niewykorzystanych) na cel wskazany w decyzji o wywłaszczeniu, że gdyby w sposób prawidłowy doszło do rozpoznania wniosku o zwrot wspomnianej nieruchomości, który został złożony przed wydaniem decyzji z dnia 7 maja 2004 r., wniosek taki zostałby uwzględniony.

Zatem to właśnie najpóźniej przy rozstrzygnięciu w przedmiocie wydania decyzji uwłaszczeniowej z dnia 7 maja 2004 r. (decyzji ostatecznej), wniosek o zwrot przedmiotowej nieruchomości powinien zostać uwzględniony, czego organ administracji wadliwie nie uczynił.

Adekwatności ustaleń poczynionych we wspomnianej wyżej decyzji Starosty (...) co do podstaw uwzględnienia wniosku o zwrot przedmiotowej nieruchomości, nie przeczą podnoszone przez skarżącego zmiany przepisów regulujące tę kwestię już z tej zasadniczej przyczyny, że we wspomnianej decyzji zostały one dokonane już pod rządami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, która również obowiązywała we wskazanej wyżej dacie, w której najpóźniej przedmiotowy wniosek powinien zostać rozpatrzony i uwzględniony; wcześniej, pod rządami uprzednio obowiązujących przepisów, co również jest znamienne dla tej oceny, wniosek ten nie był przecież w ogóle rozpoznawany. Trudno zaś odwoływać się do decyzji z 1993 r. (i do otoczenia prawnego z owej daty), skoro została ona uchylona w 2004 r.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, powodowie również więc wykazali istnienie związku przyczynowego między wskazaną wyżej wadliwą decyzją uwłaszczeniową, a szkodą (art. 361 § 1 k.c.).

Wydanie decyzji uwłaszczeniowej w powyższych okolicznościach (która jakkolwiek miała charakter deklaratoryjny, stwierdzała bowiem nabycie z mocy prawa przez uprawnionego, prawa użytkownika wieczystego, to zawierała również element konstytuowany, albowiem dopiero od chwili wydania takiej decyzji uprawniony mógł skutecznie powoływać się na swoje prawo; nadto, istnienie warunków uwłaszczenia ustalał organ administracyjny i w ramach tego postępowania ustalał przesłankowo – sam lub za pośrednictwem innego organu - m.in., czy zachodziły podstawy do zwrotu, jako wyprzedzające uwłaszczenie) i dalsze rozporządzenie przedmiotową nieruchomości, skutecznie uniemożliwiło powodom dochodzenie zwrotu tej nieruchomości, pomimo prawidłowo złożonego wniosku o jej zwrot (w tym miejscu należy podkreślić trafność ustaleń Sądu pierwszej instancji, podpartych stosownym orzecznictwem, a dotyczących kręgu osób, które występują z powództwem w niniejszej sprawie, a które brały udział w poszczególnych postępowaniach przed organami administracji związanymi z wydaniem decyzji szkodzących, czy też wywołanymi złożeniem wniosku o zwrot wywłaszczonej nieruchomości).

Wbrew twierdzeniom apelującego, niezależnie od przyjętej interpretacji w niniejszej sprawie, nie znajdzie zastosowanie przepis art. 229 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, już z tego względu, że zdarzenie szkodzące miało miejsce w dniu 7 maja 2004 r., a dalsze rozporządzenie prawem, którego nabycie z mocy prawa stwierdzono tą decyzją, zostało dokonane około dwa lata później, co prowadzi do wniosku, że pod rządami wspomnianej ustawy właściwy organ miał możliwość rozpoznania przedmiotowego wniosku o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, albowiem stanowiła ona własność gminy.

Za chybiony należy ponadto uznać zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. Ustalenie wartości przedmiotowej nieruchomości według stanu istniejącego w innej dacie niż przyjęta przez Sąd pierwszej instancji, nie znajduje usprawiedliwionych podstaw; to właśnie bowiem w dacie wydania wadliwej decyzji szkodzącej z dnia 7 maja 2004 r. organ administracji, co zostało już omówione wyżej, powinien najpóźniej uwzględnić wniosek o zwrot wywłaszczonej nieruchomości.

Podobnej ocenie podlegają zarzuty dotyczące przyjęcia wadliwej metody waloryzacji wypłaconego odszkodowania P. P. (1) i kwestionowania zasadności pominięcia wniosku pozwanego w przedmiocie waloryzacji kwoty wypłaconego

odszkodowania. Skarżący wprawdzie trafnie podniósł, że metoda waloryzacji przewidziana w art. 5 i art. 227 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami dotyczy sytuacji wprost wskazanych w tej ustawie, jednakże brak jest uzasadnionych podstaw do nie zastosowania tego miernika w drodze analogii, do zwaloryzowania wypłaconego uprzednio odszkodowania, o które należy pomniejszyć odszkodowanie należne powodom w niniejszej sprawie. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać rzeczywisty uszczerbek poniesiony przez powodów, a ten był właśnie taki, jak ustalił Sąd Okręgowy. Najpóźniej w maju 2004 r. powodowie otrzymaliby zwrot wywłaszczonej nieruchomości, a sami zwróciliby kwotę zwaloryzowanego odszkodowania, taką ustalił biegły sadowy i za nim Sąd w Niniejszej sprawie. Różnica jest jedynie taka, że zamiast nieruchomości powodowie otrzymują równowartość tej nieruchomości.

Wobec powyższych okoliczności należy uznać, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo uwzględnił roszczenie, zasądzając odpowiednie kwoty na rzecz poszczególnych powodów w zakresie wynikającym z udziałów każdego z nich w dziedziczeniu po P. P. (3), biorąc pod uwagę wartość przedmiotowej nieruchomości wynikającą z prawidłowo sporządzonej opinii przez biegłego J. B., która została ustalona według stanu na dzień zaistnienia zdarzenia szkodzącego, a według cen aktualnych (art. 363 § 2 k.c.).

Z powyższych względów apelacja pozwanego podlegała w całości oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji w punkcie pierwszym na podstawie 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie drugim na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 ust. 6 w zw. z 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, miarkując kwotę należną każdemu z powodów z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia, w stosunku do każdego z nich, zasądzając od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 1 200 zł, uznając, że jest to kwota adekwatna do nakładu pracy pełnomocnika reprezentującego wszystkich ośmiu powodów, a związanego przede wszystkim z rodzajem czynnościami podjętymi przez niego na etapie postępowania apelacyjnego oraz przedmiotową tożsamością podjętej obrony.

SSA Beata Kozłowska SSA Roman Dzikczek SSO (del.) Grzegorz Tyliński